

EWA WALECKA-KOZŁOWSKA

ur. 1922; Ręczno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, obóz koncentracyjny na Majdanku, życie kulturalne, Radio Majdanek

Życie kulturalne na Majdanku

17 stycznia były przywiezione panie i dziewczęta z Gestapo warszawskiego. To były panie, które nam chciały umilić życie w obozie. Były wśród nich aktorki, śpiewaczki, urządziły tak zwane Radio Majdanek. Wieczorem auzjerki i SS-mani opuszczali obóz, a tylko ci na górze, w tych wieżyczkach nas pilnowali, niegroźni dla nas, chyba że któraś szła na druty, to strzelali. Więc wieczorem te panie z Warszawy urządziły tak zwane koncerty Majdanka. Przez znalezionej tubę z papieru służącą za wymagowany mikrofon mówiły same optymistyczne rzeczy, żeby nas podnieść na duchu – że Niemcy kapitulują już, że niedługo wrócimy do domu, deklamowały wiersze różnych znanych poetów polskich, śpiewaczki śpiewały pieśni patriotyczne i piosenki sentymentalne, jak taka Maria Bielicka, śpiewaczka z Warszawy, bardzo piękna pani. Ona w baraku pawiaczek stawała na słomie – bo one nie miały jeszcze prycz, tylko spały na słomie, która była rozrzucona w baraku całym – i śpiewała. Zapamiętałam piękną piosenkę: „Uliczkę znam w Barcelonie pachnącą kwiatem jabłoni”. To myśmy widziały tę uliczkę z tymi kwiatami oczyma duszy. I chociaż przez te parę chwil zapominałyśmy o piekle obozu. A na końcu zwykle śpiewała „Ave Maria” Schuberta.

Data i miejsce nagrania	2006-02-15, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"